

37 W ostatnim zaś, najbardziej uroczystym dniu święta, Jezus stojąc zawołał donośnym głosem: Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie - niech przyjdzie do Mnie i pije! 38 Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza. 39 A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony.

J 7, 37 - 39

Zanim zaczniesz przygotowanie do modlitwy przeczytaj proszę krótkie wyjaśnienie czym jest Święto Namiotów:

Święto Namiotów było jednym ze świąt pielgrzymkowych (Dtn 16,16), które miało najradośniejszy i ludowy charakter. Jego symbolika nawiązywała przede wszystkim do okresu wędrówki ludu wybranego przez pustynię do Ziemi Obiecanej i była napełniona wdzięcznością Bogu Izraela za wprowadzenie swojego ludu do niej. Jednocześnie było to świętowanie zbiorów wina i dziękczynne święto żniw – wypada ono na przełomie września/października, czyli okresu po zbiorach, gdy jest jeszcze na tyle ciepło, że można nocować na zewnątrz w symbolicznych szałasach. W późniejszym czasie dodano do święta zwyczaje, które nie wynikały z przekazu biblijnego, a które znajdujemy opisane m.in. w jednym z traktatów z Miszny (Suk). Do tych zwyczajów nawiązuje Jezus w swoich mowach objawieniowych w Ewangelii Jana. Według tego traktatu każdego dnia święta miał miejsce zwyczaj nabierania wody w uroczystej procesji z sadzawki Syloe i zanoszenie jej do świątyni. Wody nabierano do dzbanka, a procesji towarzyszył śpiew Psalmów tzw. Wielkiego Hallel (113-118). W świątyni kapłan wylewał tę wodę, razem z winem, przed ołtarzem do specjalnego otworu. W Księdze Zachariasza 14 mamy wzmiankę, że ten ryt zyskał mesjaniczne znaczenie. Jednocześnie wylewanie wody było powiązane z wyobrażeniem uzupełniania i zapewniania obfitości deszczu, w pewnym sensie podtrzymywania porządku natury.

Ósmy dzień został dodany do pierwotnie siedmiodniowego Święta Namiotów, żeby zakończyć obchody szczególnym rytym. Już nie przenoszono jak w poprzednie dni wody z sadzawki Syloe, co nawiązywało do słów z Iz 12,3, lecz powracano do składania próśb o deszcz, które były zawieszane na czas siedmiu dni Święta Namiotów. Tym samym to święto miało bardzo bogatą i wielopłaszczyznową symbolikę, związaną z wodą jako elementem niezbędnym do życia (zwłaszcza w suchym klimacie), dziękczynieniem za obfitość zboża i wina, jak i za wprowadzenie przodków do Ziemi Obiecanej.

### **Przygotowanie do modlitwy (przygotowanie dalsze)**

Przeczytaj kilka razy tekst z Ewangelii oraz zaproponowane poniżej punkta. Podkreśl sobie, to co Cię porusza albo co wydaje się trudne, gdzie czujesz opór. Pamiętaj, że nie musisz przejść przez wszystkie zaproponowane treści. Św. Ignacy mówił: „Nie obfitość wiedzy, ale wewnętrzne odczuwanie i smakowanie rzeczy zadowala i nasycza duszę.”

W tym przygotowaniu ważne jest też wybranie sobie miejsca, pozycji i czasu na modlitwę.

Oczywiście możesz samemu przygotować treści do modlitwy.

**Modlitwa przygotowawcza:** Spróbuj przez chwilę skupić się na tym, z Kim będziesz teraz rozmawiał. Pomyśl o tym, że Jezus sam zaprasza ciebie do wsłuchiwania się w Jego słowo, że zależy Mu na spotkaniu z tobą. Proś, aby to On był najważniejszy w tym czasie, aby On ciebie prowadził, abyś skupiał się na tym, co On chce ci w tym czasie powiedzieć. Święty Ignacy podpowiada, by na początku modlitwy prosić Boga, aby wszystkie nasze pragnienia, decyzje i czyny były skierowane w sposób czysty ku Jego większej chwale.

**Obraz:** wyobraź sobie Jezusa w świątyni, który bardzo głośno woła do zgromadzonych osób. Zobacz Jego gesty, postawę, usłysz co mówi. Zobacz też osoby, które słuchają Go w świątyni.

**Owoc:** poproś o pragnienie poznania Jezusa i przyjęcia Go takim jakim daje się poznać. O dar, o przyjęcie Ducha Świętego.

### 1. *"Jeśli ktoś jest spragniony, a wierzy we Mnie"*

Człowiek ciągle poszukuje życia i szczęścia. Pragnie Boga jak ziemia zeschła, pustynna, bez wody (Ps 63,2). Pragnienie jest najbardziej radykalną potrzebą: to pragnienie tego, co jest absolutnie konieczne do życia. Ta pustka nie może być wypełniona żadną namiastką. Pragnienie człowieka jest nieograniczone, nie może posiadać innej wody, jak tylko pełnię życia.

Czego Ty jesteś spragniony? Za czym tęsknisz? Kto lub co zaspokaja Twoje pragnienia?

Nie chodzi o powierzchowne zachcianki czy kaprysy. Potrzeba czasu, by dotrzeć do swoich najgłębszych pragnień. Warto siebie o nie często pytać. Bo te pragnienia są również miejscem spotkania z Bogiem

### 2. *"niech przyjdzie do Mnie i pije!"*

Jezus zna nasze najgłębsze pragnienia. To On jest źródłem wody żywej: jest życiem wszystkiego, co istnieje, skałą przebitą, z której wypływa rzeka wody użyźniającej, źródłem, które oczyszcza i odradza Jerozolimę. Z Jego przebitego boku, zranionego miłością Boga do człowieka, zostajemy odrodzeni i wiemy, gdzie jesteśmy w domu. Tam pijemy i gasimy Nim pragnienie.

Jezus mówi o wierze w Niego. Bez tej wiary trudno „napić się” z serca Jezusa. Bycie spragnionym i wiara są bowiem warunkami, by do Niego przyjść. Bez wiary człowiek się nawet nie zbliży (sam z siebie), bo nie wierzy, że może się napić, lub też nie wierzy, że to, co Jezus ma do zaoferowania, zaspokoi jego pragnienie.

Pragnienie i wiara – czy je masz? A może już Ci wszystko jedno w życiu? Może już o nic nie walczysz, za niczym nie tęsknisz, niczego nie pragniesz?

### 3. *"Jak rzekło Pismo: Strumienie wody żywej popłyną z jego wnętrza."*

Bóg stworzył nas do życia i pragnie dać nam siebie samego, pełnię życia. Bóg jest miłością i jako taki, daje wszystko to, kim jest. Z wnętrza Jezusa wypływa życie dla wszystkich braci stworzonych w Nim, przez Niego i ze względu na Niego.

Spójrz na swoje serce, zobacz miejsca pustynne, te w których brak jest życia, radości, pasji, nadziei. Oddaj je Jezusowi.

Jakie uczucia rodzą się w Tobie gdy słyszysz obietnicę Jezusa - strumienie wody żywej popłyną z Twojego wnętrza? Wierzysz w to? Pragniesz tego?

### 4. *"A powiedział to o Duchu, którego mieli otrzymać wierzący w Niego; Duch bowiem jeszcze nie był dany, ponieważ Jezus nie został jeszcze uwielbiony."*

Źródłem wody żywej jest Duch, którego mają otrzymać ci, którzy wierzą w Jezusa. Nie otrzymali go jednak jeszcze. Będzie to dar definitywny (ostateczny), jakiego udzieli nam w ostatnim dniu, gdy przekaże nam swojego Ducha (*"A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: «Wykonało się!»\* I skłoniwszy głowę oddał ducha."*) Duch, życie Boga jest miłością. To Słowo z Pisma łączy bezpośrednio dar Ducha z krzyżem, ostatnim dniem Jezusa

Jezus dał to co najcenniejsze - swoje życie abyś mógł otrzymać Jego Ducha. Nie pozostawił Cię samego. Co rodzi się w Twoim sercu? Oddaj to Bogu i uwielbiaj Jezusa w tym, że oddał swoje życie abyś Ty mógł żyć pełnią.

zakończ modlitwą Ojcze nasz